

## KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 10 Lipca v. s. 1831 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 20 czerwca.

Przez n a y w y ż s z y imienny Ukaz, dany dnia 9 t. m. do Kapituły Rossyjskich Orderów, n a y f a s k a w i e y mianowany jest Kawalerem Orderu *s. Włodzimierza 3ciej klasy*, Dowodzący z gą dywizyą odwodowego Korpusu Piechoty Półkownik *Makarow*, za gorliwą i odznaczającą się służbę, oraz za szczególniejszą pomoc w przywróceniu naruszonego porządku w Mińskiej gubernii, w powiecie Dziśnieńskim. (R.I.)

— Przez n a y w y ż s z y rozkaz, objawiony Rządzącemu Senatowi: JEGO CESARSKA MOŚĆ, na n a y p o d d a n n i e y s z y r a p p o r t K o m e n d a n t a t w i e r d z y T y r a s p o l s k i e y, J e n e r a ł - M a i o r a *Grygorowskiego*, o chwalebnych działaniach i gorliwości Tyraspolskiego powiatowego Marszałka, Kollegialnego Assesora *Awramowa* i Assesora od Korony tamecznego Sądu Ziemskiego *Bardaszewa*, którzy odkryli w powiatach Bałtskim i Tyraspolskim 26 osób złe myślących, z których jedni podeyrzani są, iż mieli zamiar przyłączyć się do buntowników, drudzy zaś, iż sami należeli do buntu, n a y w y ż e y r o z k a z a ć r a c z y ł: o s w i a d c z y ć K o l l e g i a l n e m u Assesorowi *Awramowu* i Assesorowi *Bardaszewu*, za tak gorliwą służbę i rozropne rozporządzenie w tém zdarzeniu przez nich okazane, Monarsze JEGO CESARSKIEY MOŚCI zadowolenie.

— Za staraniem Głównozarządzającego w Gruzji, Jenerał-Feldmarszałka, Hrabiego *Paskiewicza-Erywańskiego*, zostającemu przy nim Podskarbin, Kollegialnemu Radzcy *Maywaldowu*, z przyczyny choroby uwolnionemu ze służby, n a y m i e j o ś c i w i e y n a z n a c z o n o p e n s y j i p o 750 rubli w e b r e m n a r o k. (G.S.P.)

— Według ogłoszonych przez Najswiętszy Synod wiadomości, w roku 1829 umarło, we 40 d i e c z e z y a c h Rossyjskiego Cesarstwa, w Gruzji i p o t a k a c h Korpusu Gwardyi, męzkiey płci prawowierne go Greko-Rossyjskiego wyznania w ogóle 619,259 osób. W tej liczbie, dzieci małych mniej niż lat 5, było 333,842; w p o d e s z ł y c h l a t a c h u m a r ł o: od 75 do 80—11,565; od 80 do 85—10,754; od 85 do 90—4,719; od 90 do 95—2,901; od 95 do 100—1,505; takich którzy doszli lat 105, było 591; którzy dożyli lat 110—114; którzy dożyli lat 115—78; którzy dożyli lat 120—41; którzy dożyli lat 125—26; którzy dożyli lat 130—7; którzy dożyli lat 135—8; którzy żyli lat 140—2 (w Mohilewskiej i Woronezskiej dyecezyi); 1—który doszedł lat 145 (w Ekaterynostawskiej); nakoniec jeden z umarłych dożył lat 150, także w Ekaterynostawskiej dyecezyi. — Żeńskiey płci w ogóle umarło 597,469; a razem męczyzn i kobiet 1,216,708. — Narodziło się: męzkiey płci 996,270; żeńskiey 926,425, w ogóle 1,922,695. Zatem liczba narodzonych przewyższała liczbę umarłych o 705,987. (R.I.)

— N A Y J A S N I E Y S Z Y C E S A R Z, stosownie do postanowienia Komitetu PP. Ministrów, N a y w y ż e y r o z k a z a ć r a c z y ł, u z n a ć: Józefa *Mussolina*, Neapolitańskim Wice-konsulem w *Izmaile* i w okolicach tego portu, Konsulami zaś: *Raymunda Chakona* Hiszpańskim w *Kronsztadzie*, i Sankt-Petersburskiego 1szej gildyi kupca *Hermana Engelberta Szredera*, miasta *Lubeki* w *St-Petersburgu*. (G.S.P.)

Moskwa dnia 1 czerwca.

Wczora dnia 31, odbyło się tu otwarcie szko-

ły, dla dzieci niższych ran pocztowych służących, według nowego urzą szenia części pocztowej, przy Moskiewskim Pocztamcie postanowionej. — Znajduie się teraz w niej 21 sierot, dwóch nauczycieli i dozórca, szkoła zaś umieszczoną jest w umyślnie na ten cel naitym domu. (G.S.P.)

## Ż y w o t

Jenerała Marszałka Polnego Woysk Rossyjskich, Hrabiego DIEBITSCHA-ZABAŁKAŃSKIEGO.

Rozpoczęta w roku 1805 wojna z Francuzami odkryła mu drogę do odznaczenia się. W zaciętej bitwie pod *Austerlitz*, dnia 20 listopada, w którym on poraz pierwszy usłyszał huk dział, kompania jego wystawiona była na n a y o k r o p n i e y s z y o g i e ń: iuż grad kul położył na placu wielu z jego walecznych rówienników, kiedy i on został raniony w przedramię prawey ręki. Nie tracąc jednakże męztwa, przewiązał rękę chustką, i niezważając na płynącą krew, spokojnie wziął szpadę w lewą rękę i pozostał na swoim miejscu, do samego końca bitwy. Odwaga jego nie została bez nagrody; miał on zaszczyt otrzymać od CESARZA Swoiego złotą szpadę z napisem: *za waleczność*. W *Petersburgu*, dokąd powrócił był po ukończeniu kampanii, czekała go smutna wiadomość. Kiedy młody, uwieńczony laurami bohater, spieszył w obięcia swoich rodziców, czule kochająca go matka wypłaciła ostatni dług przyrodzeniu, i spoczywała iuż w zimney mogile.

W roku 1807, kiedy wojsko Rossyjskie znowu wyzwane zostało na pole walki przeciw ciemnościelowi Europy, *Dybicz*, komenderowany do kwatremistrzowskiej części, dał nowe dowody waleczności, w bitwach dnia 24. maja pod *Lamitynem*, dnia 25 pod *Gutsztadem*, dnia 29 i 30 pod *Heilsbergiem* i dnia 2 czerwca pod *Fridlandem*, i nagrodzony został orderami *s. Włodzimierza 4tey klasy*, *s. Jerzego 4tey klasy* i orderem zastugi od Króla Pruskiego.

Czas pokoju, trwający po ukończeniu tej wojny do 1812 roku, *Dybicz* obrócił na doskonałenie się w naukach woiennych, i bogata korzyść nabytych przez ten czas przezeń wiadomości, pomogła mu w późniejszym czasie do odniesienia tak świetnych czynów woiennych na polu zwycięstw i sławy. W tym czasie, oprócz rozmaitych nagrod, miał szczęście otrzymać w roku 1809, kiedy był Deżurnym na *Kamiennym-Ostrowie*, przy otrzymaniu pocieszającej wiadomości, o zawarciu pokoju ze Szwecyą, kosztowny brylantowy pierścień; w roku 1810, dnia 19 września przeniesiony do orszaku JEGO CESARSKIEY MOŚCI do kwatremistrzowskiej części w randze Podpułkownika, a dnia 15 września 1811 roku podwyższony został na Półkownika.

Kiedy *Napoleon*, zamysłając zachwiać potęgę Rossyi w 1812 roku, pobudził prawie wszystkie przeciwko niej narody Europy, bohaterowi

naszemu odkryło się pole do działań, bardziej odpowiednie jego zdolnościom. Komenderowany Ober-Kwatermistrzem do korpusu Jenerał-Porucznika Hrabiego *Witgensteyna*, należał do wszystkich bitew i świetnych zwycięstw, w których waleczny ten wódz odparł wyborowe wojsko *Napoleona*, usiłujące dostać się do *Petersburga*: dnia 16 czerwca znajdował się w rozprawie awangardy pod *Witkomierzem*, gdzie za odznaczenie się otrzymał NAYWYŻSZE zadowolenie; dnia 10 lipca w utarczce z nieprzyjacielem w bliskości majątku *Leampol*; dnia 18, 19 i 20 w ieneralney trzydniowej bitwie pod *Jakobowem*, *Klasticami* i *Hołowszczycą*, za którą miał zaszczyt otrzymać order *s. Jerzego* 5ciej klasy; dnia 29 w bitwie nad rzeką *Swolną*, za którą oświadczone mu było NAYWYŻSZE zadowolenie; dnia 3 i 4 sierpnia w potyczkach awangardy pod *Smolanami* i *Hamzelewoią*; dnia 5 i 6 w zaciętej bitwie pod *Potockiem*, w której za szczególne odznaczenie się podniesiony został na Jenerał-Majora. W tej randze i w obowiązku Jenerał-Kwatermistrza dowodził w oddziale Jenerał-Majora *Biehiczewa* przednią strażą, i miał żwawą rozprawę z nieprzyjacielem dnia 5 października przy wsi *Jurewiczach*, a dnia 6 przy odparciu go na pozycyą pod miasto *Potock*, w iakowym wypadku z drużyną nie dawno zebranego nieregularnego wojska i z pieszym *Mohilewskim* półkiem, osłabił pomysłnie prowadzoną do ataku nieprzyjacielską jazdę, i wielką zadawszy jej klęskę, przyłożył się do szczęśliwego ukończenia bitwy; tegoż dnia w ieneralney potyczce dowodził środkiem *Rossyjskiej* Armii; dnia 7 wspólnie z przednią strażą *Xięcia Jaszwiła* miał uporeczywą bitwę na prawym brzegu *Pototy* naprzeciw *Potocka*, a w nocy z dnia 7 na 8my przy wzięciu szturmem tego miasta, prowadził do ataku oddzielną kolumnę i należał dnia 9 do zbitcia nieprzyjacielskich baterii na lewym brzegu *Dźwiny*; dnia 19 do bitwy pod *Czasznikami*; a dnia 2 listopada do potyczki pod *Smolańcami*. Potem znajdował się w utarczce awangardy dnia 12 pod *Baturami*; dnia 15 pod *Starym Borysowem*; dnia 16 w sławnym zwycięstwie pod *Studenką*, gdzie Francuzi stracili około 11,000 w rannych i 5000 w zabitych; we wszystkich tych bitwach, zyskując nowe laury, nagrodzony został orderem *s. Anny* 1szej klasy i złotą brylantami ozdobioną szpadą. Nakoniec Francuzi, odparci we wszystkich punktach, zaczęli wszędzie się cofać, a Hrabia *Witgenstein* ze swoim zwyciężkim wojskiem ścigać uciekających. Z niewypowiedzianym uczuciem boleści Jenerał *Dybiczy*, dowodzący w tym ściganiu osobnym oddziałem, przeszedł granice drogiej dla niego oyczyzny. Chęć walczenia w świętej sprawie ze swoimi rodakami przeciw powszechnemu nieprzyjacielowi i ciemiężycielowi, oraz przeniesienia walecznych wojsk Pruskich z nieprzyjaciół w sprzymierzeńców *Rossyi*, silnie zapalała ognistą jego duszę. Możnaż było w takich okolicznościach wybrać lepszego pośrednika do zawarcia konwencji z Pruskim Jenerałem *Jorkiem*, dowodzącym tylną strażą armii *Napoleona*? Oddział ten dnia 11 grudnia miał się połączyć z korpusem *Mackdonalda*; ale Jenerał *Dybiczy* z garstką ludzi (u niego było tylko 2000 jazdy) śmiało przerznawszy się między oba te korpusy, dziesięć razy od niego liczniejsze, i rozciągnawszy, iak tylko można, najdłużey swój oddział, dla nadania mu pozoru

awangardy ogromnego korpusu wojska, wysłał do *Prussaków* parlamentarza z uwiadomieniem, że odcięci są od Marszałka *Mackdonalda*, i że pozostaie im tylko oddać się na kapitulacyą. Trzy dni trwały układy; Jenerał *Jork*, sądząc, że ma przed sobą cały korpus *Witgensteyna*, i nie widząc zniskąd pomocy, zawarł niedaleko miasteczka *Tawrogen* wiadomą konwencyą dnia 11 grudnia, która była hasłem do powstania całych *Pruss*, a potem i całych *Niemiec*. (d. c. n.) (G.S.P.)

## PRUSSY.

Berlin d. 18 czerwca.

Królewska akademja sztuk pięknych w *Berlinie* utraciła jednego ze swoich dostojnych członków, profesora *Litke*, zmarłego dnia 19 maja. Urodził się on w *Berlinie* 1759 roku, dnia 4 marca, w roku 1785 udał się do *Rzymu*, i uczył się tam pod przewodnictwem *Hakerta*, zwiedził *Neapol* i *Sycylię*, i powrócił do swojej oyczyzny w 1787 roku. Wyniesiony został na profesora w r. 1789, i poruczono mu naukę rysowania pejzażów. Pałace królewskie w *Berlinie* i *Poczdanie* ozdobione są wybornymi dziełami jego ręki, wyobrażającemi włoskie i oyczyste widoki wiejskie.

— Doktor *Leo*, jeden z warszawskich medyków, podaje następujący sposób leczenia cholery, stwierdzony przez wielu lekarzy z nader pomysłnemi skutkami. „Z początku dawać choremu, uważając podług okoliczności, co dwie lub co trzy godziny, po 3 grana *Magisterii Bismuthi* z cukrem; oprócz tego daje się choremu pić po trochę *melissy*, a jeżeli ból w nogach i ręku iest bardzo wielki, tedy nacierać je razy kilka na dzień ogrzaną kompozycyą, składającą się z jednej uncji *liquoris amonii caustici* i ze 6 uncji *spiritus angelicae compositi*. Taki sposób traktowania powinien niekiedy zachowywać się przez 48 godzin ciągle, dopóki nie pocznie odchodzić uryna, która w tej chorobie bywa bardzo mała, i prawie zupełnie przerwana, chociażby wómit i dyarya ustała wprzódy, a naturalne ciepło w ręku i nogach powróciło późnię. W razie, kiedy język chorego pokryty iest gęstym żółtawym szlamem, bardzo dobrze iest dodawać do każdego wzięcia pomienionego lekarstwa po trzy grana *Rad. rhei tost.* Lekarz nie powinien używać innego żadnego lekarstwa ani przed, ani po wzięciu *Bizmutu*, gdyż tym sposobem zniszczyłby jego działanie. Można ieszcze przez kilka dni po okazaniu się odchodzenia uryny dawać po jednym proszku rano i wieczor. Ponieważ na prowincyi często się zdarza, iż nie ma aptek, ani lekarza, dobrze byłoby przeto, ażeby obywatele postarali się o dostateczną ilość pomienionego proszku, który iest bardzo tani, i od którego użycia w przyzwoitym czasie, często zależy życie chorego. Krwistego temperamentu i młodym ludziom można upuścić krwi od 6 do 8 uncji, jeżeli zaś chory uskarża się na wielki ból pod łyżką, tedy potrzeba mu przystawić 12 do 16 piawek wprzódy, nim będą dane wyżej pomienione proszki.

— Dnia 20 —

Piszą z *Karlsbadu* pod dniem 16 czerwca: „Z odebranych tu kilku listów widać, iż za granicą iest pogłóska, iakoby w naszym mieście okazały się symptomata cholery. Wiadomość ta iest fałszywą i możemy przydać, że nie tylko w

miastach *Karlsbadzie*, *Töplitz*, *Francensbadzie* i *Marienbadzie*, lecz w całych Czechach i w pogranicznym margrabstwie Morawskim oraz w Szląsku Austriackim, zdrowie mieszkańców jest w nappożądanym stanie. (G. S. P.)

#### F R A N C Y A.

*Paryż dnia 12 czerwca.*

Gazeta *Constitutionel* twierdzi, że u wielu fabrykantów zamówione zostały w wielkiej liczbie, z zachodnich departamentów, zielone i białe wstążki (znak Karlistów.)

— PP. *Dupin* starszy, *Arnaud* członek instytutu, *Tissot* professor uniwersytetu, i *Orfila* dziekan paryzkiego lekarskiego fakultetu, przez postanowienie królewskie wyznaczeni zostali członkami komisji do przyjrzenia praw, dotyczących się narodowego oświecenia.

— Jenerał *Clausel* pisał do wydawców gazety *Konstytucjonista* list, w którym nazywa udzielone w tej gazecie nieprzyjemne wiadomości o Algierze, zły cel mającymi wymysłami. Korpus *Zuarów* nigdy nie dochodził 600, a tym bardziej 6,000 ludzi; zmniejszył się, nie tak przez ucieczkę, jak w bitwie pod *Medeą*, gdzie stracił 80 w zabitych i ranionych. Fałszywą jest także wieścią, iż wojsko francuzkie nie wychodzi za mury miasta; wyjąwszy miejscowy garnizon, reszta wojska stoi za miastem, a niektóre nawet strażę znajdują się w odległości czterech godzin drogi od niego, i nie są bynajmniej trwożone przez *Beduinów*, którzy ciągle opatrują rynki algierskie w zapasy żywności. Codziennie przybyszą nowi osadnicy z kapitałami, dla kupowania gruntów. Napadu *Beduinów* i *Kabylów* na Algier zgoła nie ma się czego obawiać: albowiem 2000 ludzi ze czterema działami potrafiłyby ich odeprzeć, teraz zaś w *Algierze* znajduje się więcej 12,900 wojska.

— P. *Hubaut*,znaczony na miejsce oddalonego od obowiązku prefekta w *Draginianie*, P. *Bernard*, źle tam został przyjęty. Tym ludu zebrał się pod jego oknami i krzyczał: Niech żyje oddalony Prefekt! Na słowa nowego prefekta tłum odpowiadał: niech żyje bóg i wisznia!

— Otrzymano tu listy z *Chaulé*, pisane pod dniem 7 czerwca o stanie *Wandei*. *Karliści* w okręgu *Beaupreaux* uzbroili do 50 *Szuanów*, w liczbie których znajduje się dwunastu prawdziwych bandytów, którzy na wszystko są gotowi. Rząd ma się iść iść stanowczych środków. Półkownik *żandarmów Choussevie* rozbraja mieszkańców w *Chaulet*. Okręgi *Chaulet* i *Chemiliet* zostały już rozbrojone. Batalion 46go półku liniowego w tymże celu wysłano do *Gesté*, *Monfalcon* i okolic.

— Piszą, że w *Lizbonie* po wypłynieniu z *Tagu* angielskiego liniowego okrętu, fregaty, korwety i bryga, stronnicy *Don Miguela* bardzo upadli na umyśle. Żaden statek portugalski nie może wysić na morze, albowiem przed uściem krąży francuzka fregata, korweta i bryg. Roboty w porcie zupełnie ustały. Tymy pozbawionych sposobu do życia robotników włóczą się po mieście i głośno użalają się na takowe okoliczności.

— *Dnia 16 czerwca.* —

Król mianował admirała *Codringtona* kawalerem wielkiego krzyża orderu *Legii honorowej*.

— *Gazette des Tribunaux* zawiera, co następuje: „Zawczora o godzinie 9 wieczorem zebra-

ła się na placu *Chatelet* kupa, około półtora ludzi zawierająca; jeden z nich, iak widać rzeźmieśnik, niósł na długim kiju litografowany portret *Napoleona II*, i krzyczał: „Niech żyje Cesarz *Napoleon II*!” Kilka głosów powtarzało takowe okrzyki. Sierżant warty stojący na placu żądał, ażeby kupa się rozeszła, lecz odpowiedziano mu na to łaianiem. Poymano iednakże trzech hersztów i odprowadzono do Prefekta policyi.

— Wczora poseł pruski miał pożegnanie u *J. K. Mości* w *St-Cloud*, a przedstawianym był poseł angielski.

— W *Journal de la Corse* znajdują się szczegółowe opisy bawienia *Xięcia Joinville* w *Ajaccio* i *Bastyi*; w pierwszym zwiedził *Xię* dom *Napoleona*, w którym teraz mieszka dziad jego *P. Ramolinaut*. W *Bastii* dany był dla *Xięcia* wspaniały bal; dnia 1go czerwca wypłynął z tamtąd na fregacie *Artemisia* do brzegów włoskich.

— *Journal de Commerce* następująco o powrocie *Don Pedra* do Europy czyni uwagę: „Nie chcemy przewidywać następstw, iakie wypadek ten sprawić może dla *Portugalii*; lecz nie można nie dziwić się wypadkowi, który sprowadza głowę *braganckiego* domu do Europy, w tymże czasie, kiedy nierostropne zerwanie zgody *Don Miguela* z *Francją* grozi mu utratą przywłaszczonego tronu. Teraz dla *Don Pedra* bardzo wyborna zręczność odzyskania praw swoich czyli *Donny Maryi* do korony portugalskiej; naród francuzki rad byłby widzieć na tronie *Portugalii* męża córki *Eugeniusza*, a dla dopięcia tego celu nie potrzeba nawet *Francyi* wysłać nowych sił do *Lizbony*. Kontr-admirał *Roussin* będzie miał pod dowództwem swoim sześć okrętów liniowych, siedm fregat, trzy korwety, ieden statek parowy i kilka brygów.

— *Pannie* teraz w *Paryżu* choroba *Influenza*; między innymi dotknięci nią są: P. *Kazimierz Perrier* i P. *Vatismeil*; *Hrabia Sebastiani* także nie jest zdrowym. (P. P. i G. S. P.)

#### A N G L I A.

*Londyn dnia 12 czerwca.*

W *Gazecie Gonic*, znówu wychwalają z czcyrą zgodę, panującą względem interessow *Belgickich*, między gabinetem *Paryzkim* i *Londyńskim*, i zapewniają, że iakikolwiek byłby koniec układów między *Kongressem Belgickim*, a *Xięciem Leopoldem*, *Francya* nigdy się nie zgodzi na przyłączenie do niej *Belgium*, i że, jeżeli uznają za rzecz potrzebną zaiąć na niejaki czas *Belgium* cudzoziemskim wojskiem, to pewna, że do tego nie będzie użyte wojsko *Francuzkie*.

— W następującym miesiącu lipcu, będzie w mieście *Yorku*, wielki zjazd uczonych i miłośników nauk, ze wszystkich stron *Anglii*, na wzór zjazdu *Niemieckich naturalistów*. Posiedzenia trwać mają przez cały tydzień.

— *Dnia 17 czerwca.* —

*Lord Ponsonby*, miał dnia 16 długą naradę z *Hrabią Greyem* i *Wice-hrabią Palmerstonem*. Ten ostatni miał potem konferencyą z deputacyą *Belgicką*. PP. *Devaux*, *Notaris* i dziesięciu deputowanych *Belgickich*, iedli obiad u *Xięcia Leopolda*. *Lord Ponsonby* znajdował się także na tym obiedzie.

— Mówią, że dnia 19 lub 20 t. m., *Xiąże Leopold*, stanowczo oświadczy swoje zdanie, względem korony *Belgickiej*; na giełdzie twierdzą, iż zgodzi się na iey przyjęcie. (G.S.P.)

SPRAWY NIDERLANDZKIE.

Haga dnia 14 czerwca.

Ciężkie działa polowe, które przez długi czas zostawały w *Herzogenbusch*, wyszły teraz do *Tilburga*.

— Przednie straże w 4tym i 5tym okręgu *Zelandyi* są zupełnie uzbroione. Mówią o przyprawieniu do stanu obronnego zamku *Fryderyka-Henryka*, leżącego naprzeciw *Flessyngi*.

— Od trzech dni czynnie zajmują się przewożeniem na statkach z zamku *Lillo*, ciężkich dział i wojennego ryzsztunku.

*Antwerpia d. 16 czerwca.*

Wydany tu został następujący rozkaz dzienny: „Złe myślący i obłąkani ludzie, podbudzają lud do nieszanowania praw, i chcą, żebyśmy w jednym dniu stracili owoc dziewięciomiesięcznego poświęcenia się. Rozruchy mieszkające od dwóch dni spokojność miasta *Antwepii*, są skutkiem chytrych zamiarów, które grożą niebezpieczeństwem naszym nieocenionym korzyściom, w tej samej chwili, kiedy *Belgium*, bliskie jest otrzymania nagrody, za niezmordowane swoje usiłowania. Rozruchy takowe ustać powinny, i gdy stałe zamierzylem przymusić do szanowania woli *Reienta*, tedy w razie nieposłuszeństwa, użyję najsurowszych środków, przeciw burzycielom spokojności. Na skutek tego rozkazu władzom wojskowym użyć zostające pod ich rozkazami wojsko, dla przywrócenia porządku, szczególnie zaś zalecam władzom cywilnym, użyć wszelkiego swego wpływu na mieszkańców *Antwepii*, i skłonić ich do tego, aby nie powiększali tłumy złe myślących, i nie narażali się na karę, przepisaną dla występnych.”

Główna kwatera *Antwerpia*, dnia 16 czerwca 1831 roku. — Jenerał *Dywizyi* i Głównodowodzący *Armią Skaldy*, *Kawaler von Ticken de Terhove*. (G.S.P.)

A M E R Y K A.

PROWINCYE ZJEDNOCZONE LA PLATA.

*Buenos-Ayres* dnia 2 marca.

Rozpoczęta wojna między *Buenos-Ayres*, *Entre-Rios*, *Santa-Fé* i wewnętrznymi prowincjami, iak widać, może stać się bardzo zaciętą. Z obu stron używali wszelkich środków do iey przedłużenia. Zawarty między nadbrzeżnemi prowincjami, a podpisany w *Santa-Fé*, traktat zaczepny i odporny ogłoszony był publicznie w *Buenos-Ayres*. Wydane także zostało postanowienie rządu, które wzywa do broni wszystkich mężczyzn, mających więcej 15 lat. Na wydatki nadzwyczajne tego roku wyznaczyła izba reprezentantów 6 milionów *dollarów*. (G. S. P.)

O g ł o s z e n i e.

Kopia.

Roku 1831 dnia 6 lipca, w *Żurnale Wileńskiego Gubernialnego Rządu* zapisano: *Stuchali* Przełożenia *J.W. Woennego Gubernatora* i *Kawalera*, pod dniem 3 lipca z N. 2006, w którym wyrażono: iż *Naczelnik 4tej Huzarskiej Dywizyi*, *Jenerał-Porucznik Kabłukow*, raportem pod

25 czerwca z N. 867, między innemi uwiadomił, iż odbici w *M. Poniewiezu* ludzie niższy rank wojskowych powiadaia; że wiele z naszych ienców znajduje się u obywateli *Upitskiego* i innych powiatów, których rozdali im buntownicy dla użycia do różnych robot. Podobne doniesienia również dochodziły do *J.W. Woennego Gubernatora* i z *Kowna*, po zaigciu go *Naszemi* wojskami: a zatem poleca temu *Rządowi* natychmiast opublikować po gubernii, ażeby wszyscy obywatela i inni mieszkańcy tutejszey gubernii; znajdujących się u nich żołnierzy *Rossyyskich*, oddanych im przez buntowników, albo którzy się innym sposobem dostali, niezwłocznie dostawili do *J.W. Woennego Gubernatora* przez miejscowe *Policye* albo przez pośrednictwo wewnętrzney straży pod surową za niewypełnienie tego odpowiedzialnością. Rozkaz a li: wszystkim tutejszey *Gubernii Mieskim* i *Ziemijskim Policjom*, *Horodniczym* i *Sprawnikom* *Ziemijskim* zalecić przez *Ukazy*, ażeby wypisane zalecenie *J.W. Woennego Gubernatora* ogłosili wszystkim obywatelom i mieszkańcom z tem, ażeby oni znajdujących się u nich żołnierzy *Rossyyskich*, oddanych im przez buntowników, albo którzy innym sposobem do nich się dostali, niezwłocznie dostawili do *J.W. Woennego Gubernatora* przez miejscowe *Policye* albo przez pośrednictwo wewnętrzney straży pod surową za niewypełnienie tego odpowiedzialnością, i o wypełnieniu tego raportowali temu *Rządowi* w iak najprędszym czasie a dla wydrukowania w *Gazecie Kuryera Litewskiego* przesłać z tego *Artykułu Żurnalu* do iey wydawcy kopiją; o czem i *J.W. Woennemu Gubernatorowi* donieść.

(375).

3 Od *Mińskiego Rządu Gubernialnego* ogłosza się, że w mieście *Słusku* zamierzono uskutecznić reperacyą tamecznych domów sądowych i wybudowanie przy nich miejsc odchodowych, za sumą wyliczoną podług śmierty 5,350 rubli 12 $\frac{1}{2}$  kop. assygnacyami; zatem żyjący podjąć się tej reperacyi zechcą przybywać dla targow z prawem przepisane mi ewikoyami, na terminy w doiach: pierwszy 20, drugi 21, trzeci 22 i dla przetargu 23 miesiąca lipca tego roku do *Mińskiej Izby Skarbowey*, gdzie za przybyciem żyjących okazano im będą wyliczenie kosztów czyli śmieta i *kontdyce*. Dnia 27 czerwca 1831 roku.

Sekretarz *Arcimowicz*.

Regestrator *Kollegialny Witkowski*. (360).

3 Od *Borysowskiego Niższego Sądu Ziemijskiego* ogłosza się, iż w *Borysowskim* powiecie zatrzymany człowiek *Piotr Kudinow* syn *Kurłyków*, mieniący siebie, rodem z gubernii *Riazańskiej* powiatu *Ambarskiego* wsi *Karpowki*, *Obywatela* *Xięcia Nieświckiego*, dworskim człowiekiem, mający od urodzenia 28 lat i następne przymioty: wzrostu dwa arszyny cztery wierszki, twarzy czystey, oczu szarych, włosy na głowie ciemno-ruse, wasy ruse, brodę goli; że ten człowiek utrzymywany jest w *Borysowskim Zamku* *Turemnym*, i zamierzono uczynić względem powiadania ię sprawkę; o czem pisano do *Ambarskiego Sądu Niższego Ziemijskiego* *Gubernii Riazańskiej*. *Apryla 30 dnia 1831 roku*. *Assesor Korybski*.

Sekretarz *Popacki*. (361).

	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	W i a t r y.	Stan powietrza.
Obserwacje meteorologiczne.	27 cal. 9 lin. 11 lin.	+ 19 $\frac{1}{2}$ stopni.	Zachodni.	Pochmurno.
	27 — 10 — 6 —	+ 19 — —	Południowy.	Pochmurno.
	27 — 10 — 5 —	+ 11 — —	Połud.-Wsch.	Pogoda.